

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Startupy chętnie przejmowane przez fundusze inwestycyjne

Fundusze inwestycyjne typu venture capital poszukują startupów. Mimo że są one obarczone wysokim ryzykiem, dają nadzieję na duży zysk, często wielokrotnie przekraczający wartość zaangażowania. Dla krajowych przedsiębiorstw tego rodzaju problemem jest m.in. syndrom rynku wewnętrznego. Tymczasem Polska powinna integrować środowiska startupowe Europy Środkowej i Wschodniej.

- *Problem krajowych startupów jest ściśle związany z syndromem polskiego rynku* - zauważa w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Biznes Piotr Bucki, wykładowca, trener, specjalista od

komunikacji w Wyższej Szkole Bankowej w Gdańsku. - *Nasz rynek wewnętrzny jest duży, składa się z 38 mln odbiorców. Wiele startupów zakłada więc, że będzie funkcjonować tylko w kraju. Twórcy wielu od razu myślą o ekspansji globalnej. Ale zazwyczaj uważają, że polski rynek im wystarczy.*

Jak wskazuje Piotr Bucki startupy słoweńskie, estońskie czy litewskie, od razu nastawione są z reguły na ekspansję globalną. Jego zdaniem wynika to z dużo mniejszych rozmiarów tamtejszych rynków.

- *Oczywiście właściciele wielu polskich startupów zdają sobie z tego sprawę i od razu ruszają na podbój rynków globalnych -* zastrzega Bucki.

Przykładem bardzo znanego i dobrego pomysłu, zdaniem eksperta jest Brand24 funkcjonujący na bardzo konkurencyjnym rynku monitorowania internetu, sprzedaży społecznościowej oraz komunikacji marki. Oferuje dostęp do miliardów polskojęzycznych wzmianek zarówno z social mediów, jak i klasycznego internetu na temat marki, poszczególnych firm, czy produktów analizując wpisy na forach, blogach, serwisach informacyjnych i innych tego rodzaju miejscach. Projekt, zdaniem Buckiego okazał się trafiony i doczekał naśladowców. Konkuruje także na rynku globalnym.

- *Robi to bardzo rozważnie -* ocenia Piotr Bucki. - *Widać tam duży zmysł biznesowy, ale też wielką odpowiedzialność inwestorów, którzy z pewnością mają nie mało dobrych rad dla tego projektu. Z taką inwestycją wiąże się bowiem zawsze spore ryzyko.*

Fundusze inwestycyjne w rodzaju venture capital dążą do tego, aby w swoim portfolio, prócz klasycznych, dających roczny zysk w wysokości 20, 30 proc. mieć także startupy, które rokują zwrot o wartości nawet 50 razy większej niż koszt inwestycji. Jak tłumaczy Piotr Bucki chodzi o to, aby zyski, które na początku mogą, ale nie muszą się pojawić, pokryły prawdopodobne straty. Startup to bowiem ryzykowne przedsięwzięcie.

- *Nie dlatego, że są to źle przygotowane projekty -* precyzuje Bucki. - *Portfolio jest jednak ważne dlatego, że tak naprawdę nigdy nie wiadomo, czy to się uda. Istotne jest, żeby inwestor wchodzący do takiego przedsięwzięcia miał świadomość tego, w co się angażuje. Startup z kolei powinien wiedzieć czego oczekuje od inwestora. Nie powinny to być tylko pieniądze, ale też wiedza, branża, kontakty, czy koneksje.*

W środowisku zaangażowanych w takie projekty odbywa się coraz więcej konferencji, na których zachodni inwestorzy mogą spotkać się z krajowymi startupami. Ich właściciele natomiast jeżdżą m.in. do Tel Avivu, San Francisco czy Londynu w poszukiwaniu wsparcia finansowego.

- *To dla nich szansa -* uważa Piotr Bucki. - *Trzeba być jednak dobrze przygotowanym, umieć się komunikować, oczywiście, także w języku angielskim. Na szczęście innego języka w startupach nie trzeba znać na poziomie globalnym. Ale czasem i z tym jednym jest problem.*

Według Buckiego szansą dla Europy może być kooperacja środowisk startupowych. W Polsce funkcjonuje organizacja Startup Poland, która już teraz jest parasolem łączącym środowisko. Na stronie organizacji można znaleźć opisy zarówno projektów, jak i wizytówki ewentualnych inwestorów. Działalność ośrodka wspierają takie przedsiębiorstwa jak Google, czy Zenbox. Prócz tego w Polsce prowadzi działalność kilka innych organizacji m.in. w Lublinie, Toruniu, czy Trójmieście.

- *Warto pamiętać, że Europa jako całość ma bardzo duży potencjał ludzki i technologiczny, który powinien współpracować -* radzi Bucki. - *Trudno będzie zbudować cokolwiek konkurencyjnego dla Doliny Krzemowej. Tutaj nawet nie chodzi o finanse czy instytucje. Po prostu jest tam bardzo duży potencjał ludzki, który przybył do Stanów trochę tak jak za czasów powstawania tego państwa.*

Wszyscy, którzy chcieli coś robić w branży IT tam pojechali i teraz działają.

Zdaniem eksperta z Wyższej Szkoły Bankowej, Polacy powinni działać na rzecz silniejszego powiązania ośrodków startupowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Krajowe placówki mają bardzo duże sukcesy w pozyskiwaniu wybitnych startupów z Ukrainy, które działają np. w obszarze internetu rzeczy w połączeniu z nauką.

- *Polska powinna aspirować do tego, aby stać się liderem startupów w Europie Środkowo-Wschodniej* - podsumowuje Piotr Bucki.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/przemysl/25909.html>

Informacje dnia: [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#) [Jak otworzyć laboratorium? Dziękujemy za odwiedziny na targach Labs Expo W przyszłości będziemy jedli mięso z drukarki Ruszył nabór na wspólne projekty przedsiębiorców i naukowców; w puli 66 mln zł Błonica - choroba groźna także dla dorosłych 87% internautów uważa hejt za poważny problem społeczny](#)

Partnerzy